



TOP GUITAR  
2015

Na odchylonej główce zamontowano klucze Grover o przelotności 18:1, a od frontu przymocowano staromodną blaszkę z wytłoczonym napisem Epiphone.

Wklejana szyjka zrobiona jest z klonu i ma profil slim taper o kształcie litery D.

Biały binding otacza palisandrową podstrunnice o dwudziestu dwóch progach medium jumbo oraz górną krawędź korpusu i brzożki otworów rezonansowych.

Korpus nie jest całkowicie pusty – pod mostkiem znajduje się blok litego drewna.

Trójwymiarowy wzór słoju płomienistego klonu w głębokim kolorze czerwonego wina potęguje wrażenie dostojności, które w rzeczywistości jest jeszcze silniejsze niż na zdjęciach.

# Epiphone

## Wildkat Wine Red Limited Edition

Gitarą semi-hollow firma Epiphone przedstawia nam swoją drugą twarz i może wprowadzić zupełnie nową jakość do naszego instrumentarium i naszej gry. Oto jeden z takich instrumentów, który zwinnie porusza się pomiędzy gatunkami i epokami muzycznymi, trafiając tak samo dobrze w gusta konserwatystów, jak i współczesnych pionierów.

testował

Mikołaj Służewski

sprzęt dostarczył:

Lauda Audio  
tel. 58 555 06 60  
info@lauda-audio.pl  
www.lauda-audio.pl



strona producenta:

www.epiphone.com

opis

Gitarra elektryczna o konstrukcji semi-hollow z przetwornikami P90 oraz wibracyjnym strunociągłem Bigsby.

cena

1699 PLN

Epiphone Wildkat Wine Red od pierwszego wejrzenia intryguje, a z każdą chwilą coraz bardziej zachwyca swoim brzmieniem i możliwościami, jakich być może nie spodziewalibyśmy się bo instrumente nawiązującym do ery swingu i rock and rolla.



teoretycznie dość podobna pod względem konstrukcji, a jednak zupełnie inna! Jak zdaje się sugerować nazwa tego modelu - wildkat to po angielsku 'zbiłk' - mamy tu do czynienia z czymś dzikim i żywiołowym. Czy gitara semi-hollow może taka być? Przekonajmy się...

## Budowa

Wydrążony w środku korpus wykonany jest z mahoniu i przykryty lekko wypukłym topem z klonu płomienistego z dwoma tradycyjnymi otworami rezonansowymi w kształcie litery „f”. Korpus nie jest całkowicie pusty - pod mostkiem znajduje się tzw. center block, czyli dostawnie blok litego drewna, będący najprawdopodobniej jednolitą częścią drążonego przez CNC spodu, a nie osobno klejonymi klockiem. Element ten spełnia kilka zadań: wzmacnia konstrukcję w miejscu mocowania mostka i strunociągu, poprawia balans instrumentu (choć w tym wypadku i tak skutecznie robi to sam strunociąg), a przede wszystkim wpływa na właściwości akustyczne, zbliżając je nieco do gitar solid body, jeśli chodzi o definicję, atak i sustain, a także zapobiegając zbyt szybkiemu wпадaniu w sprzężenie zwrotne przy wysokim poziomie nagłośnienia, zwłaszcza z przesterowaniem.

Klejona szyjka zrobiona jest z klonu i ma profil

slim taper o kształcie litery D - pełny w dłoni, lecz tak ukształtowany, żeby pozwalał na swobodną grę. Na odchylonej główce zamontowano klucze Grover o przełożeniu 18:1, a od frontu przymocowano vintage'ową blaszkę z wytłoczonym napisem Epiphone oraz płytkę pręta napinającego szyjkę z logiem „E”. Palisandrowa podstronica o dwudziestu dwóch progach medium jumbo otoczona jest białym bindingiem, podobnie jak góra krawędź korpusu oraz brzozi otworów rezonansowych. Wszystkie te elementy, w połączeniu z licencjonowanym strunociągiem wibracyjnym Bigsby B70 oraz przetwornikami P90 Dogear Classics w srebrnych puszkach, tworzą raczej tradycyjny wizerunek tego instrumentu. Mimo to lśniący osprzęt wpisuje się także w estetykę współczesnej elegancji nadaną przez zgrabny, nieduży korpus i lekko drapieżny design. Trójwymiarowy wzór słoików płomienistego klonu w głębokim kolorze czerwonego wino - w tym wykończeniu wypuszczona została limitowana edycja Wildkat w roku 2014 - potęguje wrażenie dostojności, które w rzeczywistości jest jeszcze silniejsze niż na zdjęciach.

## Brzmienie

Mając świeże porównanie w postaci modelu Casino Coupe, mogę stwierdzić, że akustyczne brzmienie Epiphone Wildkat jest jeszcze bardziej skierowane w stronę czułościwości niskich niż środkowych. Nie znaczy to bynajmniej, że środka tu nie ma - jest, i to bardzo wyraźny, podobnie jak szybka w ataku góra - ale obok nich, a raczej pod nimi, czai się prawdziwe bogactwo basu. Dziesięciokrotnie bardziej uwydatnia się ono zaraz po podłączeniu gitary do wzmacniacza. Dźwięki wydawane przez ten instrument niezależnie od wyboru przetworników są ciepłe, pełne, niemal majestatyczne; nawet na jaśniejszym bridle'ie pełne w dole, a na necku naprawdę grube. Na czystych ustawieniach wzmacniacza Epiphone Wildkat prezentuje jedno spójne, naturalne brzmienie wynikające z jej konstrukcji, które to brzmienie przetworniki tylko przekazują, z subtelnie różnicami w barwie wynikającymi z punktu zbierania wibracji struny. W każdym wariancie ton instrumentu jest bardzo bogaty, świetnie reaguje na artykulację i rewelacyjnie sprawdza się przy grze palcami z różną dynamiką - w tym momencie w pełni czujemy, że to wiosło naprawdę żyje.



Nie poprzestając na tych już znakomych wrażeniach, przechodzimy jednak w tryb brzmienia przesterowanego. Z lekkim drive'em bluesowe i jazzujące zagrywki w wykonaniu Epiphone Wildkat brzmią bardziej niż przekonująco, a momentami wręcz uodziecielsko. Wraz z dodawaniem gainu z domowego kota-arystokraty coraz bardziej wychodzi jego dzika natura; gitara niezwykle dobrze radzi sobie z rockowymi funtami, a jeśli nie boimy się opuścić stroju do drop D i pojechać grunge'owo-stonerowym riffem, Wildkat ryknie na nas niczym najprawdziwszy lew. Konstrukcja przetworników P90 oparta na pojedynczej cewce nieodzwonnie wiąże się z pewnym poziomem szumu przy mocniejszym przesterowaniu sygnału, mimo to jednak jest on utrzymany w ryżach na tyle, że nie daje się we znaki w normalnej grze – a może to samo brzmienie jest tak ekscytujące i porywające, że nawet nie zauważamy tej małej niedoskonałości. Musi być to jednak efekt przemyślanego projektu, gdyż nawet w ustawieniach typu hi-gain wszystko hula jak należy, pozwalając na płynne solówki i nasycone do granic możliwości akordy! Przetworniki P90 Dogear Classics, choć tego samego typu co pickupy użyte w Casino Coupe, zachowują podstawową charakterystykę pierwowzoru, lecz jednocześnie brzmią trochę bardziej nowoczesnie, dzięki czemu wkradają się w łaski szerszego grona gitarzystów.

Ciekawym rozwiązaniem jest umieszczenie trzeciego potencjometru głośności (oprócz dwóch przypisanych do każdego pickupu z osobna) na dolnym rogu korpusu. Z pozoru mogłoby wydawać się to niepotrzebne, ale w praktyce znacznie ułatwia szybkie wyciszenie gitary bez sięgania do potencjometrów w dole korpusu. Poza tym ten dodatkowy potencjometr pozwala na regulację ogólnej głośności z zachowaniem ustawionych wcześniej proporcji pomiędzy przetwornikami. Możemy także posunąć się do chwytów bardziej eksperymentalnych i niczym Tom Morello czy Matthew Bellamy zabawić się w ręczny efekt tremolo, tyle że zamiast ostro ucinąć dźwięk kill-switchem, płynnie doujemy go potencjometrem!

Wielką wartością testowanego modelu jest strunociąg Bigsby, który nie tylko świetnie wy-

## Podobne produkty

### Wildkat Royale Limited Edition PW

„Królewską” odmiana Wildkat w kolorze Pearl White ze złożonym osprzętem. Aktualnie w promocji w sklepach RNR.



### Wildkat AN

Standardowa wersja katalogowa w kolorze Antique Natural (AN) ma tę samą specyfikację co testowany limitowany model Wine Red i równie atrakcyjną cenę.



gląda i zawsze zwróci na siebie uwagę publiczności, to również znakomicie działa, pozwalając zarówno na solidne nawet opuszczanie, jak i delikatne podnoszenie wysokości dźwięku. Możemy nim więc wywołać zarówno efekty lekkiego falowania rodzem z muzyki do filmów Quentina Tarantino, głębokiego, wyjącego nurkowania, jak i gorączkowego rozredgania, a porządny opróż sprężyny i stabilne położenie ramienia wibratora gwarantują precyzyjną i naprawdę komfortową pracę.

## Podsumowanie

Epiphone Wildkat Wine Red od pierwszego wejścia intryguje, a z każdą chwilą coraz bardziej zachwycą swoim brzmieniem i możliwościami, jakich być może nie spodziewalibyśmy się po instrumencie nawiązującym do ery swingu i rock and rolla. To jednocześnie gitara z klasą i pazurem, którą polubią miłośnicy stylu vintage, ale docenią także fani alternatywny i awangardowi eksperymentatorzy. Za tę cenę – brzmij jak prawdziwa okazja!

